

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie zażalenia pokrzywdzonego **L. E.**,
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej
w B. z dnia 21 grudnia 2020 r. o umorzeniu dochodzenia,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 16 lipca 2021 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w B.
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
zawartego w postanowieniu z dnia 1 czerwca 2021 r., III Kp (...),
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy w B. wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sprawa dotyczy zażalenia na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w B. z dnia 21 grudnia 2020 r. o umorzeniu dochodzenia w sprawie o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., którego miał dopuścić się adwokat R. B..

Uzasadniając potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu sąd ten stwierdził, że w razie ewentualnego uwzględnienia zażalenia może zostać wniesiony publiczny lub subsydiarny akt oskarżenia. Ponadto sąd wnioskujący o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu podniósł, że adwokat R. B. od wielu lat prowadzi kancelarię adwokacką w B. i jest związany ze

środowiskiem bielskiego wymiaru sprawiedliwości, a łączące go z tym środowiskiem relacje mają często charakter towarzyski. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Rejonowy w B. uznał, że kierując się zasadą dobra wymiaru sprawiedliwości pożądaną jest, aby sprawę rozpoznał sąd spoza okręgu (...) którego sędziowie nie są w żaden sposób powiązani relacjami zawodowymi czy towarzyskimi z adwokatem R. B..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w B. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Z akt sprawy wynika, że Sąd Rejonowy w B., rozpoznając sprawę pod sygn. III Kp (...), miałby się ustosunkować do wydanej przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w B. decyzji o umorzeniu dochodzenia w sprawie o czyn z art. 286 § 1 k.k., którego miał się dopuścić adwokat R. B..

Określona w art. 37 k.p.k. instytucja tzw. właściwości delegacyjnej, jako stanowiąca odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo powinna być stosowana tylko wyjątkowo i to z dużą rozwałą – wyłącznie w sytuacjach, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Rozstrzygnięcie o przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, uwarunkowane jest wystąpieniem konkretnych okoliczności w danej sprawie, które kategorycznie wskazują na to, że procedowanie w sprawie przez sąd wyznaczony zgodnie z regułami procesowymi określającymi właściwość miejscową byłoby ze szkodą dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Okoliczność, że zaskarżone postanowienie — tak jak w niniejszej sprawie — dotyczy adwokata, który wykonuje zawód w okręgu bielskiego sądu rejonowego nie stanowi sama w sobie wystarczającej przesłanki stwierdzenia zaistnienia konieczności skorzystania z właściwości delegacyjnej i nie może automatycznie przesądzać o przekazaniu sprawy przez Sąd Najwyższy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Konieczne jest bowiem uwzględnienie także innych okoliczności rzutujących na odpowiedź na pytanie, czy fakt prowadzenia kancelarii adwokackiej w B. oraz występowanie przed Sądem Rejonowym w B. w charakterze podmiotu profesjonalnego może stanowić podstawę dla uznania, że rozpoznanie sprawy, w której przeciwko adwokatowi R.

B. toczyło się postępowanie przygotowawcze w formie dochodzenia za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. może być uznane za godzące w dobro wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu przepisu art. 37 k.p.k.

W realiach niniejszej sprawy powyższe okoliczności nie zachodzą. To, że Prokuratura Rejonowa w B. prowadziła postępowanie przygotowawcze o czyn, którego miał dopuścić się adwokat prowadzący swoją kancelarię na obszarze B. i jest związany z (...) wymiarem sprawiedliwości, gdzie przed którym występuje w charakterze podmiotu profesjonalnego, w oczywisty sposób nie uzasadnia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Nie usprawiedliwią tego nawet ewentualne znajomości na stopie zawodowej, nawet jeśli częściowo mają charakter towarzyski. Trzeba powiedzieć, że uwzględnienie wniosku Sądu Rejonowego w B. o przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu - zamiast służyć dobru wymiaru sprawiedliwości - działałoby paradoksalnie na jego szkodę. Za celną uznać należy bowiem tezę Sądu Najwyższego, zaprezentowaną w postanowieniu z dnia 19 września 2019 r., sygn. II KO 79/19, SIP «Legalis» 2556766, że: „autorytetu wymiaru sprawiedliwości nie można budować poprzez zbyt częstą akceptację zmian właściwości sądu. Z jednej strony może to bowiem sprawiać wrażenie unikania przez sądy miejscowo właściwe prowadzenia spraw niewygodnych, czy wręcz podejmowania przez nie prób pozbycia się spraw ‘pod byle pozorem’, z drugiej zaś strony także i wrażenie akceptowania przez Sąd Najwyższy tego typu postaw”.

Sam fakt, że sprawa, w której postanowieniem z dnia 21 grudnia 2020 r. umorzono dochodzenie o przestępstwo oszustwa, którego miał dopuścić się adwokat, niejednokrotnie występujący przed właściwym miejscowo (...) sądem rejonowym, nie może stanowić podstawy do uznania, iż zachodzi uzasadniona wątpliwość co do bezstronności sądu. Zresztą wnioskujący sąd podaje niejako argumenty, które nie zachodzą jeszcze obecnie, ale mogą zmaterializować się w przyszłości, bowiem wskazuje na to, „co by było”, gdyby orzekający w sprawie zażalenia na umorzenie dochodzenia sąd uwzględnił zażalenie (wskazanie na możliwość — w razie ewentualnego uwzględnienia zażalenia — wniesiony publicznego lub subsydiarnego aktu oskarżenia). Jak podkreśla Sąd Najwyższy, sam fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób

występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 r., sygn. IV KO 25/16, SIP «Legalis» nr 1441470).

Ponadto okoliczność zawodowej znajomości orzekających w Sądzie Rejonowym w B. sędziów i adwokatów z bielskiej palestry nie może przesądzać o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających sędziów. Zaaprobowanie takiego wniosku prowadziłaby do przyjęcia, że logiczny i zasadny jest pogląd, iż sąd właściwy nie jest w sposób bezstronny i obiektywny rozpoznać sprawy, w której stroną jest osoba wcześniej występująca przed tym sądem w ramach swoich obowiązków zawodowych. Przechodząc zaś do oceny podniesionego przez sąd wnioskujący argumentu, że relacje łączące adwokata R. B. z sędziami orzekającymi w (...) sądzie mają często charakter także towarzyski stwierdzić należy, że w uzasadnieniu postanowienia w przedmiocie wystąpienia do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. nie przywołano żadnych tego rodzaju konkretnych okoliczności, które choćby tylko uprawdopodobniałyby istnienie tego typu relacji. Samo zaistnienie bowiem sytuacji, gdzie uczestnikami postępowania są np. osoby wykonujące zawód prokuratora czy adwokata, nie uzasadnia przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. By wykazać, że w danej sprawie może dojść do uzasadnionej obawy co do bezstronności sądu właściwego i wywierania wpływu na swobodę orzekania bądź przekonania o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny konieczne jest wykazanie, że — z uwagi na istniejące relacje i intensywność kontaktów na gruncie czy to zawodowym czy też towarzyskim z sędziami orzekającymi w danym sądzie, w tym przypadku w Sądzie Rejonowym w B. — zachodzi uzasadniona obawa co do ich bezstronności.

Na marginesie godzi się wspomnieć, że w polskim postępowaniu karnym funkcjonuje instytucja wniosku o wyłączenie sędziego od udziału w rozpoznawaniu danej sprawy (art. 41 k.p.k.). O ile zatem relacje pomiędzy osobami wykonującymi zawód sędziego, czy adwokata będą miały inny niż zawodowy charakter, tj. towarzyski, koleżeński czy przyjacielski, to wówczas sędzia winien złożyć stosowny wniosek o wyłączenie go od udziału w rozpoznawaniu takiej sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 lutego 2018 r., sygn. V KO 19/18, SIP

«Legalis» nr 2275295; z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. IV KO 43/19, SIP «Legalis» nr 1950330). Z akt sprawy Sądu Rejonowego w B. o sygn. III Kp (...) wynika, że tego rodzaju wnioski nie został złożony przez któregokolwiek sędziego, orzekającego w (...) sądzie rejonowym.

Mając na względzie przedstawione w uzasadnieniu niniejszego postanowienia okoliczności należało uznać, że obawa Sądu Rejonowego w B. co do tego, iż rozpoznanie zażalenia pokrzywdzonego L. E. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w B. z dnia 21 grudnia 2020 r. o umorzeniu dochodzenia zgodnie z właściwością miejscową godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości, była zbyt daleko idąca.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.